

DO SZUKI GOTOWI START!

podsumowanie
projektu
edukacyjnego
2012–2014

...dziś pewną formą
...n. Pośpiech,
...dawki informacji
...– opierają się
...em, zdezorien-
...ę trywialnymi
...ko intencjonalne
...życia? Wszak
...habitusu, ma więc
...owanie i edukacja
...o sztuki. Jedynym
...zekazująca

...y realizujemy
...przeciw wszystkim
...ektu zakłada
...cji społecznych.
...ostka, staje się
...łodpowiedzial-
...mi. Integracja
...a – odbiorca oraz
...kątkach Katowic,
...e zaproszenie
...ali oni w sumie
...ywne, innym
...zowanych zostało
...w ramach projektu.

...uczestnictwa
...wany długofalowo
...hę przełamać
...u z nas się boi,
...naga się wyjścia
...zywistości,
...Sztuka jest sferą

...GOTOWI?

ziś pewną formą
n. Pośpiech,
dawki informacji
– opierają się
em, zdezorien-
ę trywialnymi
ko intencjonalne
życia? Wszak
habitusu, ma więc
owanie i edukacja
o sztuki. Jedynym
zekazująca

y realizujemy
przeciw wszystkim
ektu zakłada
cji społecznych.
ostka, staje się
łodpowiedzial-
mi. Integracja
a – odbiorca oraz
kątkach Katowic,
e zaproszenie
ali oni w sumie
ywne, innym
zowanych zostało
w ramach projektu.

uczestnictwa
wany długofalowo
hę przełamać
u z nas się boi,
naga się wyjścia
zywistości,
Sztuka jest sferą

...GOTOWI?

od przechodnia do współtwórcy

Współczesność zafundowała nam szybsze tempo życia, czas wolny jest dziś pewną formą luksusu. Pojawia się również problem z jego właściwym wykorzystaniem. Pośpiech, bierność i lenistwo są czynnikami, które sprawiają, że sięgamy po gotowe dawki informacji serwowane nam przez media. Te – chcąc dotrzeć do masowego odbiorcy – opierają się zazwyczaj na wysokim stopniu standaryzacji. Odbiorca staje się klientem, zdezorientowanym zalewającym go informacyjnymi śmieciami, gdzie idee stają się trywialnymi sloganami. Jak więc sprawić, by większa liczba osób traktowała sztukę jako intencjonalne doświadczenie, zachowujące niezależność od komercyjnych struktur ich życia? Wszak dyspozycja do świadomego obcowania ze sztuką jest częścią struktury habitusu, ma więc charakter nabyty w trakcie socjalizacji. Pierre Bourdieu sądzi, że to wychowanie i edukacja szkolna mają największy wpływ na wykształcenie się naszego podejścia do sztuki. Jedynym słusznym wyjściem z sytuacji byłaby zatem reforma systemu edukacji przekazująca większy kapitał kulturowy.

Można również próbować inaczej. Projekt DO SZTUKI GOTOWI START!, który realizujemy w Galerii Sztuki Współczesnej BWA od początku 2012 roku, wychodzi naprzeciw wszystkim tym, którzy mają nikły kontakt ze sztuką lub nie mają go wcale. Idea projektu zakłada uczestnictwo w kulturze takich osób jako pewien proces nawiązania relacji społecznych. Przypadkowy przechodzień przestaje być traktowany jako pasywna jednostka, staje się nie tylko aktywnym odbiorcą, lecz elementem twórczego działania, współodpowiedzialnym za jego specyfikę oraz za relacje, które zachodzą między uczestnikami. Integracja następuje nie tylko na płaszczyźnie sztuka – odbiorca, ale również artysta – odbiorca oraz odbiorca – odbiorca. Wydarzenia artystyczne inicjowane są w różnych zakątkach Katowic, dodatkowo w galerii odbywają się warsztaty i wykłady. Jak dotąd na nasze zaproszenie odpowiedziało 27 artystów i edukatorów sztuki z całej Polski. Zrealizowali oni w sumie 21 akcji artystycznych – czasem były to efemeryczne działania performatywne, innym razem kilkumiesięczne akcje zorientowane społecznie. Dodatkowo zrealizowanych zostało 5 akcji według pomysłów nadesłanych na konkurs organizowany co roku w ramach projektu.

Od przypadkowego uczestnictwa w artystycznej *pułapce* do świadomego uczestnictwa w życiu kulturalnym jest długa droga, ale system małych kroków realizowany długofalowo przynosi często zdumiewające efekty. Tym projektem chcemy choć trochę przełamać dystans między odbiorcami a sztuką współczesną. Sztuką, której wielu z nas się boi, bo wydaje nam się niezrozumiała i trudna w interpretacji, ponieważ domaga się wyjścia poza schematy i klasyfikacje. Nie formułuje uniwersalnych prawd o rzeczywistości, wprost przeciwnie – tworzy indywidualne i niepowtarzalne wypowiedzi. Sztuka jest sferą możliwości, których realizacja zależy od nas.

...GOTOWI?

– **Aneta Zasucha** (idea i koordynacja projektu)

DO
SZUKI
GOTOWI
START!

2012 pierwsza edycja

drugie życie PIOTR LUTYŃSKI

malarz w przestrzeni miejskiej IGNACY CZWARTOS

rurofon KATARZYNA JANKOWSKA, MARTA KARALUS

wymiennik zieleni PAWEŁ SZEIBEL

portret przestrzenny KRZYSZTOF MORCINEK

widoki nowego świata PAWEŁ KULA

piaskownica pełna sztuki MONIKA GOETZENDORF-GRABOWSKA

wyborny anioł LUCILLA KOSSOWSKA

pod ochroną MARIA PARCZEWSKA

sztuka (w) reakcji TOMASZ WOJTASIK

akcje konkursowe

czego nie wiesz o Rawie? LESZEK KAPCIA

1000 marzeń MATEUSZ BUTOWSKI

krochmal to! DOMINIKA KUPKA

2013 druga edycja

okupuj sztukę! JANUSZ BYSZEWSKI

miłośnik sztuki KAROLINA BREGUŁA

niewinne oko MARIA STAFYNIAK

niepowinności DOROTA GRUBBA-THIEDE

odświętna koszula ARTI GRABOWSKI

po co nam sztuka współczesna? PIOTR LUTYŃSKI

akcja konkursowa

dywan miejski ANETA HĄC

2014 trzecia edycja

załogowani 3D CZYLI DIZAJN DLA DZIECI: MAGDALENA KREIS,
NATALIA ROMASZKAN

o czym szumią wierzby? MICHAŁ BRZEZIŃSKI

ćwiczenia z nie-powodzenia MONIKA DROŻYŃSKA

performance'y TANCERZE WYDZIAŁU TEATRU TAŃCA W BYTOMIU
PWST KRAKÓW: AMANDA BARNAŚ, ANNA MIKUŁA,
DARIUSZ NOWAK, GRZEGORZ ŁABUDA

sztuka obserwowania MICHAŁ ŁUCZAK, MAREK WOŹNICZKA

akcja konkursowa

kato dizajn MAGDALENA KREIS, NATALIA ROMASZKAN (WARSZTATY
Z WZORRO DESIGN)



malarz w przestrzeni miejskiej



drugie życie

Projekt *Second Life/Drugie Życie* zaczął się w Nowym Jorku w 2007 roku. Idea jak ożywić martwego jelenia w wielkim mieście? rozpoczęła się performancem – głowa jelenia została umocowana na torsie głównego bohatera nawiązując do mitycznego centaura. Świat widziany poprzez głowę jelenia, tak jak założenie kurtki punkowej, zmiana samochodu itp., wpływa na naszą optykę, nasze zachowania, reakcje ludzi.



Artysta *ubrany* w dzieła sztuki ruszył na performatywny spacer ulicami Katowic. Akcja miała sprowokować do zastanowienia się nad kondycją sztuki współczesnej.



rurofon



– *Skoro nie da się dźwięków miejskich wyeliminować to można je twórczo wykorzystać.*
– **Marta Karalus**



Projekt instalacji site-specific wykorzystał (dźwiękową) przestrzeń miasta oraz naturalne procesy (ciek wodny – fontanna), zakładając jednocześnie aktywny udział uczestników w procesie konstrukcji. Sztuka w przestrzeni publicznej rozwijająca się poza kontrolą, jak wirus, bywa wyrazem aktywności jej użytkowników i sposobem wyrażania ich potrzeb. Stworzenie dużych rozmiarów instalacji z wykorzystaniem prostego materiału – rur PCV – doprowadziło do tego, że otoczenie stało się zarówno tworzywem, jak i środkiem przekazu, komunikacji.

Percepcja przestrzeni współczesnego miasta odbywa się dynamicznie, angażując wszystkie zmysły. Interaktywna struktura rurofonu stała się jednocześnie specyficznym zapisem dźwiękowym, miejską partyturą. Zainstalowane wewnątrz nowego, akustycznego organizmu mikrofony kontaktowe pozwoliły na rejestrację utworu muzycznego, jaki wytworzył się w jego tkankach. Pejzaż dźwiękowy (soundscape) fragmentu miasta został przebadany pod kątem ekologii akustycznej, a dźwięki z wnętrza fontanny zostały wypuklone, być może podniesione do rangi *hi-fi*.



– *Wspólnie z dziećmi zbudowaliśmy taki akustyczny instrument wewnątrz miasta, to takie przenicowanie sonosfery miejskiej przez system rur.*
– *Katarzyna Jankowska*

wymiennik zieleni



– *Chciałbym zrealizować akcję artystyczną, która uruchomi pozytywne zachowania społeczne. Celem moich działań jest powołanie przestrzeni, która stanie się miejscem wymiany roślin doniczkowych. Pomysł wynika z obserwacji działań ogrodników amatorów, zaangażowanych w hodowlę różnorodnych gatunków roślin. Chciałbym, aby w centrum miasta powstało takie miejsce, w którym mieszkańcy będą mogli bezpłatnie wymienić lub podarować zbędne rośliny doniczkowe. Wymiennik będzie miejscem spotkań, przekazywania doświadczeń. Obiekt stanie się symbolem pewnych ogrodniczych idei, będzie istniał w przestrzeni miasta dwa miesiące. W wymienniku będzie można zostawić swoją roślinę doniczkową i zabrać inną.*

– **Paweł Szeibel**



2

portret przestrzenny

– *Na co dzień zajmuję się aranżowaniem wystaw i zajmuję się przestrzenią, dlatego zajęcia miały charakter przestrzennej zabawy z elementami płaskimi. Zrobiłem kiedyś taką pracę, na której był mój syn, która złożona była z ponad dwóch tysięcy kawałków składanych w różnych odległościach ze sobą i trochę ten pomysł wykorzystałem na zasadzie uprzestrzenienia fotografii. To jest elementarne ćwiczenie polegające na zrozumieniu funkcjonowania rzeźby w przestrzeni. Pomysł aktywuje do kreowania czy kształtowania gustów estetycznych.*

– **Krzysztof Morcinek**



3



4

Warsztaty przybrały formę zabawy w przestrzeni parkowej. Kompozycje elementów fotografii i zastanych elementów były pretekstem do twórczej kompilacji. Zabawa polegała na zakłóceniu zastanego pejzażu wprowadzonymi elementami graficznymi i tworzeniu kompozycji przestrzennych w relacji z naturą. Warsztaty miały uświadomić uczestnikom jakie zależności zachodzą w pejzażu pomiędzy jego elementami składowymi.



widoki nowego świata

– **Chciałem namówić uczestników do spojrzenia na otaczającą nas przestrzeń w trochę inny sposób. Żebyśmy opierając się na tej przestrzeni, którą znamy, zobaczyli ją jeszcze raz, nazwali ją na nowo. Moim rdzennym zajęciem jest fotografia, więc zawsze wracam do tych eksperymentów, które są dla mnie ważne w działalności artystycznej, badanie fotografii i jej peryferiów, zjawisk światłoczułości, projekcji obrazu, konstruowanie zabawek optycznych – to są wszystkie rzeczy, które dla mnie są bardzo ważne. Równie ważna jest transpozycja tych doświadczeń artystycznych na to, co mogę zrobić w działalności edukacyjnej. (...) Jeżeli ktoś zadaje mi pytanie czy jestem bardziej artystą czy edukatorem, to mam bardzo duży problem, żeby na to pytanie odpowiedzieć, ponieważ jedna i druga działalność jest dla mnie tożsama. Moje działania artystyczne bardzo szybko odnajdują się w działalności edukacyjnej, a moje doświadczenia z młodzieżą i dziećmi czy dorosłymi w działalności edukacyjnej bardzo szybko zaczynają przesiąkać do mojej działalności artystycznej i właściwie to są dla mnie rzeczy nierozdzielnie związane.**

– **Paweł Kula**



Akcja – poprzedzona warsztatami – składała się z kilku działań w przestrzeni miejskiej. Podczas warsztatów zostały stworzone artefakty: lunety do oglądania nowych planet, krzesła do słuchania miejsc, tablice, napisy i znaki pozytywnych przekazów itd. Posłużyły one do realizacji akcji, która była formą podróży, poszukiwaniem surrealnych manifestacji codzienności, odkrywaniem nowych sensów w tym, co znane i próbą odnalezienia innych form komunikowania się z Innymi.



piaskownica pełna sztuki



– *Nie jest ważny produkt, który powstanie, ważny jest proces, który się odbywa i nad którym dzieci tracą kontrolę czasu, zaczynają medytować. To co dziś zaproponowałam, to była medytacja piaskiem. Sam proces dotykania tworzywa, wsłuchania się w siebie, stały się tak naprawdę momentami wyciszenia. Dla mnie największą wartością warsztatu artystycznego jest to, aby dzieci zrobiły coś z własnego wnętrza, z własnej potrzeby. Bardzo lubię, jak idą w poprzek, jak zrobią coś przeciwnie – im bardziej wyłamują się ze schematu, tym bardziej są twórcze. Dzieciom nie należy przeszkadzać, świadomy nauczyciel nie przeszkadza a prowadzi, podpowiada i patrzy. Ktoś powiedział kiedyś, że dziecko nie wytwarza sztuki tylko wytwór plastyczny. Ja się z tym nie zgadzam – to co pochodzi z serca a nie z głowy jest najprawdziwsze.*

– **Monika Goetzendorf-Grabowska**





Piaskownica – magiczne miejsce zabaw, spotkań. Zabawa piaskiem, budowanie zamków, usypywanie form to jedna z najbardziej naturalnych aktywności małego dziecka. Poprzez kontakt z naturalnym tworzywem rozwija wyobraźnię przestrzenną, stymuluje zmysł dotyku.

Warsztaty były skierowane do najmłodszych uczestników i odbiorców sztuki – do przedszkolaków. Tematem zabaw stało się otaczające miasto. Podczas warsztatu, w pierwszej części wspólnie odtworzyliśmy w naszej piaskownicy miasto z jego ulicami, budynkami, placami. Znana zabawa stawiania babek posłużyła do stworzenia miasta. Była pretekstem do przeniesienia go na nasze obrazy miejskie, realizowane w oparciu o technikę sypania kolorowego piasku. Fakturalne, szorstkie obrazy pobudziły paluszki dzieci do odkrywania świata przez dotyk.





wyborny anioł



– *Jest to projekt, w którym skupiłam się na wzbudzeniu pozytywnych emocji wśród dzieci, na wzbudzeniu takiej wiary, że jesteśmy chronieni, że jesteśmy pod opieką sił wyższych, w tym wypadku aniołów. (...) Samo założenie skrzydeł było przekazaniem dziecku prawa do tego, aby same siebie chronić i same się sobą opiekowało w dalszym życiu – te anioły są w nas.*

– **Lucilla Kossowska**



Akcja artystyczna poprzedzona warsztatami zakładała wprowadzenie uczestników w arkaana surrealizmu jako prądu w sztuce posiłkującego się podświadomością, która ma moc otwierania drzwi do naszego wewnętrznego świata. Uczestnicy warsztatów zagrali w grę pt. *Wyborny Anioł* (na podstawie gry wymyślonej przez surrealistów *Wyborny trup*), podczas której wydobyli na światło dzienne swojego Anioła Stróża i odziani w wykonane przez siebie skrzydła przeszli ulicami Katowic. Akcja zorganizowana przy wsparciu Domu Aniołów Stróżów w Katowicach.

pod ochroną



2



3

– Pytałam uczestników o kilka ważnych słów w życiu, pytałam o to, co dzisiaj w tym konkretnym momencie każdy z nas uważa za znaczącą, wartę refleksji. Powstał pasek ze słów, które są zwielokrotnioną miłością, pojawia się też przyjaźń, następny długi promień: praca. Pojawia się też zdrowie i radość – mówię o tych, które są powtórzone przez wiele osób i ten element wspólnoty, tego co nam wszystkim jest bliskie, jest ewidentnie poprzez formę wzmocniony. Natomiast nasza indywidualność, to co stanowi taką odrębność w naszym myśleniu, w naszych potrzebach, to stanowi ten krąg złożony z pojedynczych słów. Pojawia się inwencja, odpowiedzialność. Gdy czytamy wszystkie słowa – co czynili przechodzący tutaj spacerowicze, którzy natrafiali na taki nieoczekiwany zupełnie element, wielu z nich wyrażało ochotę włączenia się w to działanie, ponieważ wynikała z niego jakaś pozytywna energia. Myślę, że kiedy pytamy o sens takich działań, to taki akces przechodniów jest dobrą odpowiedzią, czy tego typu działania w przestrzeni społecznej mają sens. Zostałam zaproszona do projektu DO SZTUKI GOTOWI START!, który wydaje mi się bardzo interesujący. Idea tego projektu polega przede wszystkim na tym, aby Ci, którzy do galerii nie przychodzą, mieli szansę skontaktować się z tym, co proponuje dziś sztuka i animacja. Dzisiejsza sztuka i artyści często zwracają się do widza z takim pytaniem o możliwość ich udziału, zależy im na dialogu pomiędzy widzem a ich pracą, ich obiektami i służą do budowania pomostu między artystami a widzem. Działania między innymi takie jak te, opierają się na udziale biernych na ogół odbiorców, którzy stają się współtwórcami pewnych wydarzeń. Ja proponowałam działanie *Pod Ochroną*, które odwołuje się do pamiętanych zapewne przez Państwo tabliczek *Szanuj zieleni*, których istotą było wzięcie pod ochronę czegoś, co było wtedy wartością. Dzisiaj tą wartością dla mnie stały się słowa odwołujące się do tego, co dla nas w życiu osobistym jest ważne. Na zielonych kartkach uczestnicy akcji pisali to, co dają innym, a na niebieskich znalazły się słowa w takiej formule dopetnienia – co otrzymują od innych. Pojawia się tutaj pytanie: dlaczego się to odbywa w przestrzeni społecznej, publicznej, na ulicy, w parku? To jest pytanie, które stawiamy sobie jako animatorzy, jako edukatorzy: czy przestrzeń publiczna powinna być zarezerwowana tylko dla anonimowych działań, czy jest w takiej miejskiej przestrzeni miejsce na prywatność, na dzielenie się swoją osobistą refleksją i czy pytanie, które często stawiamy widzom: *ile razy byłeś w muzeum?* – nie można by odwrócić i zapytać: *ile razy muzeum było u Ciebie?* Naszym działaniem i działaniem DO SZTUKI GOTOWI START! jest postawienie tego pytania i odpowiedzenie na nie jednocześnie. (...) tego typu projektami wychodzimy do widza.

– **Maria Parczewska**

sztuKa (w) reakcji

Projekt składał się z dwóch spotkań, podczas których przeplatały się elementy warsztatów psychoedukacyjnych i działania artystycznego w przestrzeni publicznej. Spotkaniom nadaliśmy roboczy tytuł *Maska/Maski*, bo właśnie wykonana własnoręcznie maska była pretekstem do działania i jednocześnie refleksji nad własną tożsamością i fenomenem rozwoju, potrzebami oraz świadomością uczestnika nad tym, co jest ważne, czego potrzebuję od innych, co ukrywam, a co pokazuję. Efektem końcowym akcji, było pozostawienie wspólnie wykonanych masek w przestrzeni miasta jako intrygującego śladu po warsztatach. Do aktywnego udziału w projekcie zaproszone zostały osoby niepełnosprawne.

Maska – zastona na twarz (albo część twarzy) z otworami na oczy, nakładana podczas maskarady, obrzędów ludowych lub przez aktorów w teatrze; też: osoba z tak zastoniętą twarzą pozorowane zachowanie mające ukryć prawdziwe zamiary i uczucia, twarz zniekształcona, zastępną w jakimś grymasie, odlew twarzy ludzkiej, osłona twarzy chroniąca ją przed działaniem szkodliwych substancji lub przed urazami; też: osłona na nos i usta zapobiegająca rozsiewaniu zarazków, część aparatu tlenowego lub aparatu do narkozy, przylegająca szczelnie wokół ust i nosa chorego, maseczka kosmetyczna, zewnętrzna pokrywa silnika samochodu, samolotu, czołgu itp., urządzenie służące do zastaniania pola widzenia, używane przy robieniu zdjęć sztucznie montowanych, naturalna lub sztuczna zastona stanowisk wojskowych.
(*Słownik języka polskiego*, www.pwn.pl)



1



2



3

– *To, co mnie obecnie bardzo zajmuje w życiu, to kwestie radzenia sobie z różnymi trudnymi sytuacjami i ze stresem. Oczywiście można zmienić dietę, uprawiać medytację albo ćwiczenia fizyczne, ale tak naprawdę to, co ma znaczenie, to wsparcie drugiego człowieka. I tę kwestię uczestnicy mieli pokazać na swojej masce. Od kogo, od czego, od jakich miejsc i rytuałów, osób, otrzymują to, co pozwala im radzić sobie z codziennymi trudnymi sytuacjami wynikającymi bądź nie z niepełnosprawności. Ludzie sobie nie uświadamiają jak takie codzienne rzeczy, które sobie organizują albo które ich spotykają, wpływają na to jacy są, że np. poranna kawa jest pewnym rytuałem, który pomaga rano wstać i rozpocząć dzień, że mam grupę ludzi, od których otrzymuję wsparcie, że są pewne miejsca, gdzie wypoczywam, do których wracam – i o taką refleksję tutaj chodziło.*

– **Tomasz Wojtasik**

10 listopada ulice Katowic **MATEUSZ BUTOWSKI**

1000 marzeń

Idea akcji nawiązuje do japońskiej legendy, według której złożenie przez daną osobę tysiąca żurawi origami gwarantuje spełnienie jednego życzenia. W przypadku akcji *1000 marzeń* nie było konieczne złożenie aż tysiąca ptaków przez jedną osobę, nacisk kładziony był bowiem na współdziałanie mieszkańców Katowic w osiągnięciu wspólnego celu – pomyślności i dobrobytu. Złożone żurawie zawieszono zostały na gałęziach drzew na Placu Obrońców Katowic. Akcja nawiązuje również do idei Katowic – Miasta Marzeń.

zdjęcia B. Kusiak (1), J. Stankowska (2, 3)

26 listopada Galeria Sztuki Współczesnej BWA **DOMINIKA KUPKA**

krochmal to!

Dobrze nam znany śląski krajobraz z praniem wieszonym na podwórkach, przybrał nowy surrealistyczny kształt. Z białych, zanurzonych w krochmalu płacht materiału, stworzyliśmy przestrzenną rzeźbę, która została zamontowana w podcieniach na tyłach budynku Galerii BWA.



29 października

Galeria Sztuki Współczesnej BWA, brzeg rzeki Rawy

LESZEK KAPCIA

czego nie wiesz o Rawie?

Akcja miała charakter proekologiczny. Miała uświadomić mieszkańcom Katowic, w jakiej kondycji jest katowicka rzeka Rawa. Akcja była podzielona na dwie części: w pierwszej odbyły się warsztaty w Galerii BWA, później grupa przeniosła się nad brzeg rzeki. Uczestnicy warsztatów zbudowali jednostki pływające, do których przyczepili testy paskowe służące do analizy fizykochemicznej wody.



– *Od wielu lat realizuję działania w przestrzeni miejskiej, publicznej. Jako Laboratorium Edukacji Twórczej zrealizowaliśmy wiele projektów, które właśnie są na ten typ działalności nakierowane. Wychodzimy z jednego głównego, podstawowego założenia, że skoro ludzie niechętnie korzystają z instytucji kultury, to one muszą przyjść do nich. Ponieważ nam jest bliska idea kultury czynnej, aktywnej, wszelkie działania, które proponujemy w przestrzeni otwartej, są zawsze działaniami z ludźmi, którzy akurat się tam znajdują. W zależności od tego, jakie są to akcje, czemu są poświęcone i gdzie się dzieją, w jakim dniu tygodnia, w jakim kraju,*

*są organizowane inaczej. Czasem ludzie mogą nam poświęcić tylko minutę czy dwie, ale często zdarza się tak, że w takich inicjatywach robionych np. w weekendy, w parkach, w sprzyjającej aurze, zostają z nami na kilka godzin. Projekt *Sztuka to...*, który teraz realizujemy jest takim typowym projektem wielkomiejskim. Nie liczę na to, że przechodnie zatrzymają się na dłużej, możemy ich zainteresować i wciągnąć w działanie na minutę, dwie, zadając im pytanie: *czym dla nich jest sztuka?* Później odpowiadzi na to pytanie są zapisywane na takich białych namiotach, które są tutaj rozstawione, ponieważ projekt ten formą nawiązuje do okupacji, która jest dziś tak popularna. W tym*

przypadku mówimy o okupowaniu sztuki, czyli o zajmowaniu, przejmowaniu sztuki. Mieszkańcy Katowic nie różnią się w swoich reakcjach i odpowiedziach od mieszkańców Warszawy, gdzie realizowałem ten projekt dwukrotnie, natomiast jest zauważalna różnica między zachowaniem Polaków, a np. Skandynawów, Niemców czy Amerykanów, którzy zdecydowanie łatwiej, szybciej i wręcz sami zgłaszają gotowość do uczestniczenia w tego typu działaniach. My jesteśmy jeszcze trochę nieoswojeni z tego typu aktywnością i najchętniej ją omijamy.

– **Janusz Byszewski**

okupuj sztukę!

Każdy protest ma własną strukturę, wytwarza swoiste rytuały, język, gramatykę zachowań. Bunt, niezgoda, oburzenie, żądania, eskalacja agresji. Sytuacje, którymi żywią się i politycy i media. Zaanektowane przez wojnę słowo okupuj – ma jednak i inne konotacje. Okupowanie – to po prostu zajmowanie miejsca, wypełnianie. Znaczą też: urządzać, używać, zamieszkiwać, pozostawać i obejmować w posiadanie. Ogólne hasło okupowania sztuki nabiera sensu poprzez odpowiedzi uczestników akcji na pytanie – *czym jest dla nich sztuka?*



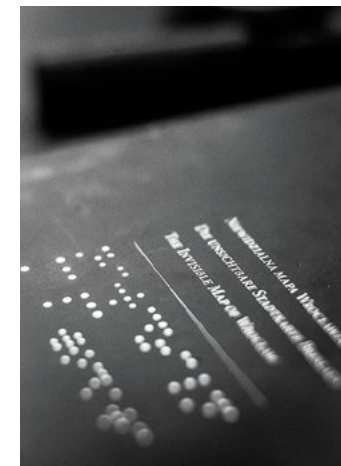


niewinne oko

Świat znika, gdy zamykam oczy – te słowa sugerują pytanie: czym jest świat? Gdzie i kiedy powstaje świat? Czym różnią się światy osób, które nie słyszą lub nie widzą? Kluczowym elementem działania warsztatowego była refleksja nad rolą wzroku w doświadczeniu poznawczym, komunikacji i kulturze. Zostały poruszone kwestie takie jak: jak zmysłowe wrażenia tworzą nasze poczucie rzeczywistości i co dzieje z nią się, gdy w doświadczeniu poznania zredukujemy jeden ze zmysłów?



– Przyświeca tym warsztatom takie indyjskie powiedzenie:
Świat znika, gdy zamykam oczy, jest ono bardzo intrygujące dla mnie, gdzieś też w doświadczeniu artystycznym i edukacyjnym cały czas się zastanawiam nad tym, na ile to kiedy jesteśmy nakierowani na zewnątrz i doświadczamy zmysłowo świat, na ile my go budujemy właśnie poprzez zmysły i jak bardzo ten świat się zmienia, kiedy na przykład zaryzykujemy ileś z tych zmysłów, chociaż jeden. Na te warsztaty przygotowałam takie ćwiczenie, podczas którego oglądamy zdjęcia bez żadnego podpisu. Często okazuje się, że zdjęcie jest tylko fragmentem obrazu, który jest już zinterpretowany w naszym umyśle i próbujemy dociec, co na tym zdjęciu się wydarzyło odwołujemy się do informacji, które już posiadamy na temat świata i często okazuje się, że są to jakieś nasze konfabulacje, fantazje na temat danej sytuacji. Innymi ćwiczeniami są działania związane z dotykiem, z dźwiękiem, jest to zestaw ćwiczeń, które mam nadzieję mogą jakoś zainspirować do refleksji – czym jest dla nas wzrok i jak on tworzy świat.
– Maria Stafyniak



miłośnik sztuki



Projekt *Miłośnik Sztuki* to fotografia przedstawiająca miłośnika sztuki, everymana, który choć nie jest zawodowym znawcą sztuki i często rozumie ją inaczej niż krytycy, czerpie z niej prawdziwą radość. Prezentacji *Miłośnik sztuki* na fasadzie budynku BWA oraz w przestrzeni publicznej Katowic towarzyszyło publiczne spotkanie z autorką i rozmowa na temat jej prac podejmujących temat dostępności sztuki.

– *Ja ten temat podejmuję – rozumienia sztuki – bo sama często jestem w takiej sytuacji, że czuję się niewygodnie i myślę, że wszyscy z Państwa kiedyś w tej sytuacji byliście. My jej nie rozumiemy, ponieważ mamy wrażenie, że jest ktoś, kto ją rozumie. My siebie oceniamy w relacji do tego kogoś – że jest jakaś grupa mądrych ludzi i jakaś instytucja, ktoś, kto gdzieś wyznacza standardy.*

– **Karolina Breguła**

niepowinności

Warsztaty *Niepowinności* były miękkim ćwiczeniem z analizy sztuki współczesnej. Punktem wyjścia była *Głowa św. Jana Chrzciciela* z 1975 roku autorstwa Krystiana Jarnuszkiewicza – wybitnego współczesnego rzeźbiarza urodzonego w Mysłowicach. Warsztaty miały zachęcić odbiorców do rozwijania umiejętności czytania sztuki, w tym sztuki współczesnej. Działanie w przestrzeni miasta było spacerem z transparentną rzeźbą, której forma podatna jest na ruch i modyfikacje. Wyprowadzanie rzeźby w miasto było rodzajem parafrazy na aresztowanie rzeźby Przemysława Kwieka, do której doszło w 1968 roku w Warszawie.

– *Temat „Niepowinności” jest antytezą wobec powinności. Powszechnej tendencji, w której duży nacisk kładzie się na obowiązki, na przymus wykonywania czegoś w określonych ramach, jest to więc taka subtelna próba odczarowania tej nakazowości (...) – wyjaśnia Dorota Grubba-Thiede. – Rzeźba powstała na skutek refleksji nad odgórną regulacją administrowanej rzeczywistością, w której ze wszystkiego trzeba się wytłumaczyć, a sztuka musi się wiązać z wewnętrzną niewiadomą. Czasami,*

kiedy coś nazwiemy, wtedy właśnie to gaśnie i w tym momencie jako historyk sztuki i rzeźbiarka eksperymentująca zbliżam się do artystów, dla których eksperyment stanowi powiew świeżego powietrza trafiającego nawet do ludzi niezwiązanych ze światem sztuki.

– **Dorota Grubba-Thiede** (fragment wywiadu z artykułu Anety Bulkowskiej w *Reflektorze*)





odświętna koszula

– *W zasadzie jest to dla mnie dość nietypowa akcja, ponieważ jest to pierwsza strictly społeczna akcja, skierowana do mieszkańców i do ulicy. Po części zostałem sprowokowany zaproszeniem do udziału w projekcie DO SZTUKI GOTOWI START!, który ma głównie wymiar społeczny, edukacyjny, mający na celu zaproszenie mieszkańców do galerii i zaciekawienie nowymi formami sztuki. Pomysł jaki włożyłem do tego projektu był dość osobisty – rozdałem przechodniom białe koszule, taki symbol odświętności – i to było zaproszenie do zarezerwowania sobie czasu na świętowanie, na wykorzystanie tej koszuli do nadania jednemu dniu, może jednej godzinie, charakteru święta, osobistego święta, wyjątkowego, rozumianego na swój własny sposób. Jeśli chodzi o działanie w przestrzeni miejskiej, to oczywiście kilka razy zdarzyło mi się, natomiast miały one zawsze charakter ewidentnie performatywny, nie akcyjny czy happeningowy, tylko raczej była to forma egocentryczna, czyli w klasycznym wystawieniu siebie na pokaz przed publicznością. Tutaj jest to akcja czysto społeczna i jest to coś dla mnie nowego. Reakcje są generalnie bardzo pozytywne, jest pewne niedowierzenie, jest podejrzliwość, że ktoś coś za darmo rozdaje, ale z reguły są to życzliwe reakcje. Tworzymy takie małe święto w tym dniu, budujemy nowe relacje, poznajemy nowych ludzi.*

– *Arti Grabowski*

Przechodniu, Święto! Chcę wręczyć Ci koszulę. Białą, czystą, odświętną koszulę. To symboliczne zaproszenie wystawione in blanco jest pretekstem do podarowania Ci czasu na świętowanie. Pragnę podarować Ci choć jeden dzień, któremu możesz nadać swój odświętny i wyjątkowy charakter. Niech ten błąd uniform *niecodziennosci* stanie się umowną tabulą rasa, wokół której stworzysz wyjątkową historię. Zaplanuj czas świętowania, niech rozpocznie się według Twojego uznania i wolnego czasu. *Wypełnij treściwą jej metkę*, stwórz jak najwięcej legend i historii wokół niej. Niech stanie się pretekstem do poznania nowych miejsc, ludzi, ich obyczajów, może do zażegnania jakiegoś konfliktu? Użyj jej jako transparentu do manifestu, komentarza, dialogu, albo mentalnego wyciszenia? Po prostu potraktuj tę koszulę jak niewywołany film, wyhaftuj na niej obraz, emocje, zapach tego wyjątkowego dnia.

Prosimy Cię jedynie, abyś podzielił się tym świętem z innymi, podczas planowanej w połowie października wystawy podsumowującej projekt DO SZTUKI GOTOWI START!, mającej odbyć się w Galerii BWA w Katowicach. Historię z tego dnia przedstaw – opowiedz za pomocą zdjęć, dokumentów, tekstów, artefaktów, filmów. Pamiętaj, to Ty sam decydujesz o kryteriach, charakterze, jak również formie przedstawienia tego święta podczas wystawy. Efekty, artefakty, dowody, scenariusze, teksty, opisy, zdjęcia, filmy, etiudy, dokumenty, instalacje, plan oraz sugestie ekspozycji należy dostarczyć do Galerii BWA w Katowicach, aleja Wojciecha Korfantego 6, do dnia 10 września 2013 roku.

Arti Grabowski

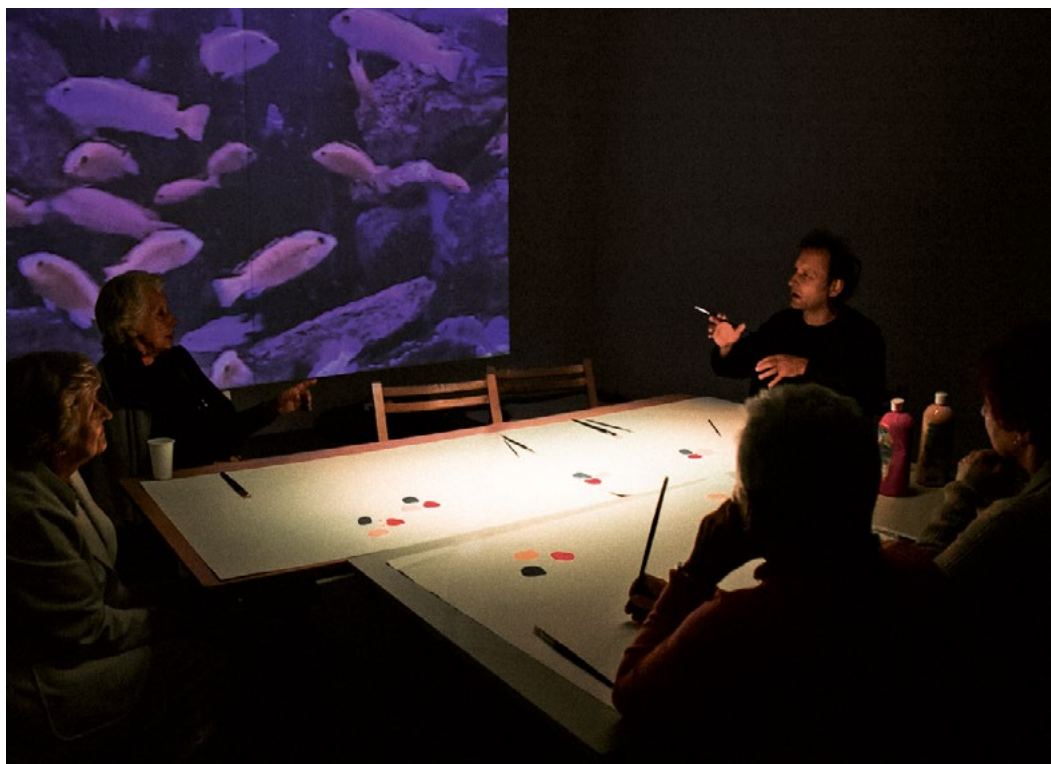


po co nam sztuka współczesna?

– *Chciałem powiedzieć o tajemnicy poliszynela*, takim zjawisku, które dotyczy sztuki współczesnej. Nie mówi się o tym głośno, że tak naprawdę to sztuki współczesnej jest niewiele, jest dużo *wytworów artystycznych*. Dla mnie sztuka to coś, co zdarza się tylko dwa, trzy razy w życiu, bo jest tak wyjątkowa. Opinia publiczna jest oszukiwana, że sztuka współczesna jest wszędzie – w galeriach, muzeach. Ja myślę, że ona tylko bywa czasami i jest to tak rzadkie zjawisko, że trzeba być bardzo uważnym i szukać na całym świecie, żeby

znaleźć dla siebie odpowiedni obraz. Trzeba mieć trochę umysłu racjonalnego, ale żeby poznać rzeczywistość głębiej i szerzej musimy mieć inne zmysły szeroko otwarte. Sztuka jest takim pośrednikiem, może zastępować religię, jeśli jest dobra, dlatego z tym jest problem, aby każdy mógł znaleźć dla siebie tą odpowiednią. Myślę, że każdy z nas powinien coś takiego znaleźć, rodzaj takiej wizualizacji, która byłaby jego kierunkowskazem w życiu.

– *Piotr Lutyński*



zdjęcia A. Tomaka-Wójcik (1), A. Hąc (2), H. Sitarz-Pietrzak (3)

dywan miejski



Kiedyś oszczędzało się każdy kawałek materiału, a ze starych ubrań robiło się przeróżne narzuty. W dzisiejszych czasach, kiedy wszystko jest dostępne i nie ma problemów z zaopatrzeniem, zamiast wyrzucać rzeczy do śmieci, warto przypomnieć sobie techniki wykorzystywania resztek materiałów.

Dywany posiadają również niezwykle głęboką historię, pełniły bardzo ważne role w życiu ludzi. Używane były podczas wydarzeń religijnych, społecznych, politycznych i rodzinnych, a dywanom modlitewnym przypisywało się nadprzyrodzone właściwości. Dywany służyły nie tylko jako izolacja podłogowa, ochrona przed zimnem ziemi, ale również jako portierezki przedzielające pomieszczenia, poduszki oraz jako elementy dekoracyjne. W tradycji wyrobem dywanów zajmowały się kobiety, a najczęściej młode dziewczyny, które miały dobry wzrok i drobne palce. Koberce i kilimy stanowiły część posagu panny młodej i pozostawały w rodzinie na zawsze. Projekt, oprócz funkcji recyklingowej (ponowne wykorzystanie starych ubrań przyniesionych przez mieszkańców Katowic), miał spełniać również funkcje integracyjne, kreować

sytuacje wspólnotowe oraz zachęcić społeczeństwo do interakcji – to zaproszenie mieszkańców do wspólnej pracy przy wyplataniu dywanu. Produkt finalny akcji – dywan umieszczony w przestrzeni miasta – miał służyć każdemu, kto chciał odpocząć na świeżym powietrzu. Miał także świadomie i twórczo pomóc zmienić przestrzeń miejską w miejsce przyjazne, oswojone, zdomowione.



3



załogowani

Zalogowani to dwudniowe działanie dla dzieci w wieku od 10 lat. W pierwszym dniu dzieci poznały zasady tworzenia logotypów, dowiedziały się czym jest typografia i projektowanie graficzne. W niedzielę uczestnicy warsztatów stworzyli wspólną instalację w przestrzeni miejskiej odwołującą się do modułowego charakteru galeryjnego znaku graficznego.

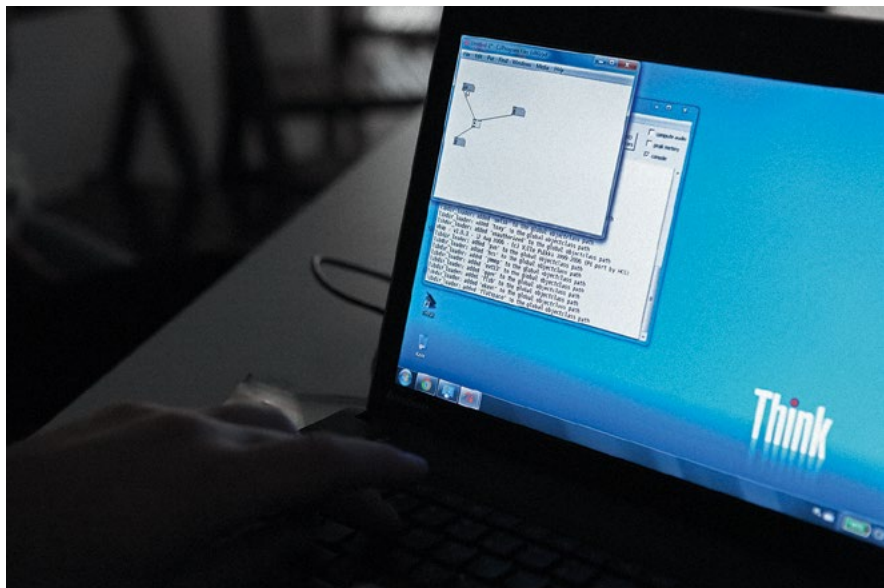




– *Sama nazwa 3D czyli Dizajn Dla Dzieci* odnosi się do sposobu naszej pracy, ponieważ staramy się pracować trójwymiarowo w opozycji do takich dwuwymiarowych działań. Chcemy przede wszystkim wzbudzić krytyczne spojrzenie względem rzeczywistości, codzienności, żeby umieć jej się bacznie przyglądać, ale też umieć sobie odpowiedzieć na pytanie: co jest dla nas dobre, co mi się podoba, z czym mi się wygodnie żyje i co mi jest potrzebne?
– *Magdalena Kreis, Natalia Romaszkan*



o czym szumią wierzby?



Warsztaty przybliżyły uczestnikom zasady programowania w Pure Data, za pomocą którego zostały stworzone instalacje dźwiękowe umożliwiające roślinom interakcje. Podczas warsztatów zostało stworzone oprogramowanie, które przetestowano w warunkach miejskich – na ulicach i w parkach. Uczestnicy podglądali reakcje ludzi i zwierząt na rośliny próbując nawiązać z nimi kontakt za pomocą dźwięków.

– **Media interaktywne nie dopuszczają do interakcji ze swojej ideologicznie narzuconej właściwości konstrukcyjnej jedynie ludzi.** Dla mnie istotniejszą rzeczą byłoby to, żeby pokazać, że w tym obszarze kultury mogą pojawiać się też inne istoty, wszelkiego rodzaju formy życia mogą w jakiś sposób współtworzyć z nami nie tylko krajobraz w sensie tła społecznego, ale one mogą razem z nami w tym tle przekształcać się w aktorów.

– **Michał Brzeziński**



ćwiczenia z nie-powodzenia

– **Celem działania jest spacer w poszukiwaniu czterolistnej koniczyny, ten cel nie jest taki ważny do osiągnięcia, nie da się też zaplanować, czy zostanie on osiągnięty.** Istotne jest to, że jest to w pewnym sensie działanie w pojedynkę. Działanie, którego sednem jest koncentracja na jednej określonej czynności, jaką jest poszukiwanie.

– **Monika Drożyńska**

Szczęście jest mutacją? Czy tak można dosłownie odczytać znaczenie w kulturze czterolistnej koniczyny, która jest zmutowaną wersją koniczyny

białej? Naukowcy do dziś nie wiedzą, co ową mutację powoduje, ale nie będzie to przedmiotem naszych rozważań. Koniec z subwersją! Koniec z lubię, nie lubię, koniec logicznego myślenia i wartościowania! I innych chorych nawyków naszego umysłu! Niech żyją: absurd, żart i zabawa!

„Zabawy nie da się negocjować. Negocjować można wszelkie niemal abstrakcje: prawo, piękno, dobro, duch, Boga! Powagę można negocjować, zabawy nie można. Wraz z zabawą poznajemy jednak, czy tego chcemy czy nie – ducha”. – Johan Huizinga *Homo Ludens*





– **Zazwyczaj, kiedy występujemy na scenie jest całkowicie inny odbiór i całkowicie inne odczucie z naszej strony niż w tym momencie, kiedy my wychodzimy do ludzi i przedstawiamy to na ulicy.**
– **Amanda Barnaś**

performance'y taneczne

Seria krótkich performance'ów tancerzy wydziału Teatru Tańca w Bytomiu (PWST Kraków) odnosiła się do prostych sytuacji, które mogły, ale nie musiały się wydarzyć. Przypadkowość, zabawa, groteska. Codziennosc ukazana w krzywym zwierciadle. Zakamarki Katowic mogą być inspiracją do stworzenia sztuki, która jest bliska każdemu z przechodniów.



– **W teatrze jesteśmy poniekąd od publiczności odgradzeni, jest scena i widownia, natomiast na ulicy ludzie się przeplatają między nami, przechodzą, zaczepiają, my też wchodzimy z nimi w interakcję. W teatrze widownia przychodzi, żeby obejrzeć, natomiast na ulicy my jesteśmy po to, by tę widownię zebrać lub zrobić coś dla niej bezpośrednio, bez wcześniejszego uzgodnienia.**
– **Dariusz Nowak**

– **Naszym celem było pokazanie sytuacji codziennych, które mogą się wydarzyć na ulicy, w mieście, aczkolwiek te sytuacje pokazaliśmy w krzywym zwierciadle. Staraliśmy się pokazać codzienność w niecodzienny sposób.**
– **Grzegorz Łabuda**



sztuka obserwowania

Sztuka obserwowania to umiejętność niezbędna zarówno w zawodzie architekta, jak i fotografa. Bez trudu można by wymienić kilka kolejnych profesji, gdzie kluczowe jest widzenie przestrzeni. Często jednak, aby widzieć, trzeba wiedzieć, aby coś zobaczyć, trzeba umieć odpowiednio na to spojrzeć.

Podczas warsztatów uczestnicy zapoznali się z najważniejszymi zagadnieniami związanymi z przestrzenią, postrzeganą przez pryzmat architekta i fotografa. Nie zabrakło również teoretycznych podstaw architektonicznych i urbanistycznych oraz kluczowych zasad w fotografii architektury.

Po części teoretycznej uczestnicy zajęć na rozgrzewkę wykonali kilka ćwiczeń architektonicznych, a następnie z aparatami w rękę na warsztat wzięli centrum Katowic. W kilku zadaniach fotograficznych spróbowali zmierzyć się z tą niezwykle trudną przestrzenią.



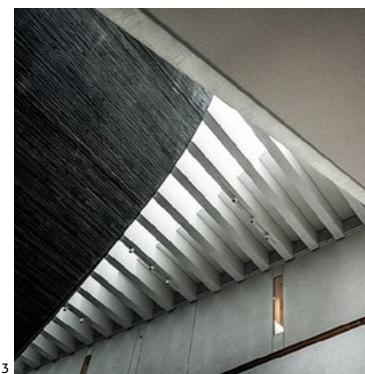


1



2

Zdjęcia z pleneru,
wykonane przez
uczestników
warsztatów.



3



4

okrywki

Zwycięzcami konkursu na najciekawszą akcję artystyczną w ramach III edycji projektu DO SZTUKI GOTOWI START! zostały Magdalena Kreis i Natalia Romaszkan, które zaproponowały działanie w ramach realizowanego przez nie od 2013 roku projektu *Przepis na mały dizajn*.

Przepis na mały dizajn to projekt edukacyjny, w którym do współpracy zapraszani są projektanci i grupy projektowe. Przygotowują oni tytułowe przepisy z myślą o odbiorcach w różnym wieku. Przemysłane, inteligentne i dowcipne instrukcje są próbą zdefiniowania i uchwycenia dizajnu w naszym najbliższym otoczeniu. Wszystkie przepisy udostępnione są na licencji Creative Commons, dzięki czemu każdy może samodzielnie zrealizować pomysły projektantów na nowe obiekty.

W ramach katowickiej odsłony projektu do współpracy zostało zaproszone WZORRO DESIGN, które tworzą Natalia Jakóbiec, Kasia Pełka i Marcin Krater.

W trakcie spotkania warsztatowego uczestnicy mieli okazję wykonać premierowo przepis na *Okrywki* pod okiem projektantów.

Czym są *Okrywki*? To obiekty służące do zmiany wyglądu przedmiotów codziennego użytku, takich jak stołki, kubki czy opakowania spożywcze. *Okrywki* nadają indywidualny charakter wątpliwej urody przedmiotom. Dzięki samodzielnie wykonanym *Okrywkom* można całkowicie zmienić wygląd stołu czy aranżację wnętrza.



ZWYCIĘZCY KONKURSÓW

pomysłodawca i koordynator wielu projektów polskich i zagranicznych. Obecnie rozwija swój warsztat taneczny i aktorski pod okiem wybitnych artystów światowej sceny. W swojej twórczości inspirowane sztuką lalkarską oraz kulturą dalekiego wschodu.

DARIUSZ NOWAK z tańcem związany od czternastego roku życia. Początkowo trenował hip hop. W 2010 r. reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata IDO Hip Hop i Electric Boogie w Bohum (Niemcy). W latach 2010–2012 współpracował ze studiem tańca You Can Do It oraz Śląską Szkołą Tańca. Od 2012 r. trenuje taniec współczesny (głównie w Polskiej Technice) oraz taniec modern. Jako przedstawiciel uczelni, uczestniczył w finale międzynarodowego konkursu Eurovision Young Dancers 2013, organizowanego m.in. przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Telewizję Polską. Współpracował przy tym z choreografem i tancerzem Teatru Narodowego w Warszawie Jackiem Tyskim. Tancerz w spektaklu dyplomowym Wydziału Teatru Tańca *Kocham tylko i wyłącznie całym sercem nie-rozłącznie Magdaleny* w reżyserii i choreografii Jacka Łumińskiego. Finalista konkursu 3... 2... 1... *taniec* organizowanego przez Krakowski Teatr Tańca oraz Nowohuckie Centrum Kultury. Wziął udział w wymianie polsko-izraelskiej między studentami Wydziału Teatru Tańca, a Seminar Ha Kibbutzim w Tel-Awivie. Zagrał w spektaklu *Uroczystość* w reżyserii Błażeja Peszka w ramach Tyskich Spotkań Teatralnych 2014. Brał udział również w licznych etiudach teatralnych i tanecznych stworzonych przez studentów Wydziału Teatru Tańca, m.in.: teatru improwizowanego, Kathalambury i wiele innych. Stworzył również własne prace: *Przy Kafce*, *Malowany ptak*, *Leukonoe*, *Atom a tamtą* (we współpracy z dwójką innych studentów) i wiele innych. Część z nich miał możliwość zaprezentowania na scenie Opery Śląskiej w Bytomiu. Miał możliwość szkolić się u najlepszych tancerzy/choreografów z Polski i zagranicy: (taniec współczesny) Janusz Skubaczkowski, Sylwia Hefczyńska-Lewandowska, Sebastian Zajkowski, Jacek Łumiński, Jacek Tyski, Louise Frankenhuis, Uri Ivgi, Jianan Qu, Sharon Reshev Armony, Manisha Gulyani, Jack Gallagher oraz (hip hop/new style) Tony Czar, Tucker Barkley, Christopher Martin, Koharu Sugawara, Laura Edwards, Erica Sobol, Leroy Curwood.

TOMASZ WOJTASIK psycholog, edukator, trener, konsultant Regionalnego Ośrodka Metodyczno-Edukacyjnego Metis w Katowicach. Autor wielu projektów z pogranicza psychoedukacji oraz ekspresji twórczej, posiada również duże doświadczenie w prowadzeniu warsztatów z zakresu edukacji zdrowotnej, programów antydyskryminacyjnych oraz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. W swojej pracy posługuje się paradygmatem psychodynamicznym.

MAREK WOŹNICZKA architekt, grafik. Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Prowadzi własną pracownię

SensForm. Projektuje domy, wnętrza, budynki użyteczności publicznej. Zaprojektował m.in. ideową koncepcję odpornego na lawiny Schroniska pod Rysami. Projekt zwyciężył w konkursie Architektura Betonowa 2009. Wspólnie z Filipem Springerem stworzył projekt *Żle Urodzone* – prezentujący najciekawsze polskie realizacje powojennego modernizmu.

WZORRO DESIGN – NATALIA JAKÓBIEC, KASIA PEŁKA, MARCIN KRATER przyjaźnią się i projektują. Tworzą ekspozycje, aranżacje wydarzeń, wnętrza oraz produkty. Każdy projekt to dla nich nowe wyzwanie. Szukają rozwiązań zaskakujących i nieoczywistych, a jednocześnie funkcjonalnych. Współpracują z różnymi firmami i instytucjami, dzięki temu nie wpadają w sidła rutyny. Doceniają pracę w interdyscyplinarnych zespołach, gdzie mogą podzielić się swoim doświadczeniem, a także czerpać z profesjonalnej wiedzy innych.

MATEUSZ BUTOWSKI „W projekcie do SZTUKI GOTOWI START! uczestniczę jako członek grupy prowadzącej dokumentację fotograficzną. Uczestnictwo w projekcie skłoniło mnie również do wzięcia udziału w konkursie i zgłoszenia własnego pomysłu. Akcja *1000 marzeń* jest do tej pory moją pierwszą (i mam nadzieję nie ostatnią) zrealizowaną akcją.”

ANETA HĄC urodzona 23 maja 1986 r. w Dąbrowie Górniczej. Absolwentka ASP w Katowicach. Dyplom w 2012 r., w Pracowni Intermediów i Technik Cyfrowych adj. dr Dariusza Gajewskiego oraz w Pracowni Interpretacji Literatury adj. dr hab. Grzegorza Hańderka i mgr Małgorzaty Szandaty.

LESZEK KAPCIA „Jestem emerytowanym energetykiem i w miarę możliwości chętnie uczestniczę we wszystkich formach sztuki. Myślę, że sztuka pozwala mi pięknie żyć.”

DOMINIKA KUPKA z wykształcenia jest sinologiem, pracuje jako tłumacz języka chińskiego i doradca do spraw handlu z Chinami.

MAGDALENA KREIS I NATALIA ROMASZKAN studentki i absolwentki kierunków humanistycznych oraz artystycznych. Od kwietnia 2010 r. współpracują z Galerią Dizajn – BWA Wrocław.

DO SZUKI GOTOWI START!

idea i koordynacja projektu **ANETA ZASUCHA, TOMASZ DĄBROWSKI**

wydawca **GALERIA SZUKI WSPÓŁCZESNEJ BWA** dyrektor: **MAREK KUŚ**
al. W. Korfańtego 6, 40-004 Katowice, tel. +48 32 259 90 40
www.bwa.katowice.pl, galeria@bwa.katowice.pl

prowadzenie warsztatów fotograficznych **JEREMI ASTASZOW**

dokumentacja fotograficzna **JEREMI ASTASZOW, MATEUSZ BUTOWSKI,**
ARMEN CHROBAK, LESZEK CYLUPA, TOMASZ DĄBROWSKI, ANNA DUDA,
ANETA HĄC, RYSIEK KAŁUŻA, MARTA KŁAK, BARBARA KUSIAK, MICHAŁ KUSIAK,
JAROSŁAW LASOTA, ADRIAN LARISZ, HANNA SITARZ-PIETRZAK, IZA SKIBIŃSKA,
JOLA STANKOWSKA, KAROLINA STOCES, ANNA TOMAKA-WÓJCIK,
IWONA WANDER, ANETA ZASUCHA

dokumentacja wideo

2012, 2013 realizacja: **POLIP STUDIO**, produkcja wykonawcza: **EXA STUDIO**
2014 kamera: **DOMINIK RITSZEL, BARTEK KRÓLIK**, montaż: **DOMINIK RITSZEL**

projekt i skład **KATARZYNA GOCZOŁ**, wydawnictwa@bwa.katowice.pl

korekta tekstów polskich **ZDZIŚŁAWA-GÓRSKA NIEĆ**

tłumaczenia **MAŁGORZATA MIESZKOWSKA-NEBIOGLU**

korekta tekstów angielskich **CLARE FITZSIMMONS**

druk **CENTRUM USŁUG DRUKARSKICH HENRYK MILER**

papier wkład: **CYCLUS PRINT 120 g/m²**, Antalis

okładka: **IQ COLOR 120 g/m²**, Europapier

wydrukowano w Polsce

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

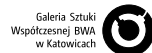
W latach 2012 i 2014 projekt został dofinansowany
ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego



W 2013 roku projekt został dofinansowany ze środków
Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu Narodowego
Centrum Kultury *Kultura – Interwencje*

© 2014, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, autorzy dokumentacji
wszystkie prawa publikacji, reprodukcji i adaptacji zastrzeżone
wydanie pierwsze, Katowice 2014
ISBN 978-83-88254-81-9

Organizatorzy



Patronat medialny



reflektor



naszemiasto.pl



STGU

Partnerzy



Podziękowania za współpracę dla:

Urzędu Miasta Katowice, Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach, Uniwersytetu III Wieku w Katowicach,
katowickiego MOPS-u – Programu Integracji Społecznej
i Zawodowej Osób Niepełnosprawnych „Teraz My”,
Katowickiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu,
Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, Zespołu Szkół
Plastycznych w Katowicach, Liceum Plastycznego w Zabrze,
Biblioteki Śląskiej, Domu Oświatowego, Miejskiego
Domu Kultury Szopienice-Giszowiec, Młodzieżowego
Domu Kultury w Katowicach, Domu Kultury Koszutka,
Miejskiego Domu Kultury Południe w Katowicach, Miejskiego
Domu Kultury Ligota w Katowicach, Młodzieżowego Domu
Kultury w Gliwicach, Klubu Seniora w Katowicach,
Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów w Katowicach, Zarządu
Parku Śląskiego



